

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Nie sposób mówić dziś o jednej standardowej polskiej rodzinie

Nie sposób mówić dziś o standardowej polskiej rodzinie. Wprawdzie niezmiennie dominuje małżeństwo z 1-2 dziećmi, ale i coraz więcej osób pozostaje bezdzietnych lub nie zawiera

małżeństwa. A część rodzin świadomie wybiera wielodzietność. Ta dywersyfikacja będzie coraz bardziej widoczna - mówią demografki.

Demografki prof. Irena E. Kotowska ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, członkini Komitetu Nauk Demograficznych PAN oraz dr hab. Monika Mynarska, prof. uczelni z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, kierują polską edycją badań Generacje i Rodziny w ramach międzynarodowego programu Generations and Gender Programme (GGP).

W programie obecnie uczestniczy 21 krajów - głównie z Europy (ale również Gruzja, Australia czy Japonia). W ramach niego co 3 lata prowadzone są panelowe badania na losowej próbie od 15 do 20 tys. respondentów w wieku 18-79 lat w każdym z krajów. Zadawane są im pytania o przebieg życia: edukację, tworzenie i rozpad związków, podział ról w tych związkach, sytuację zawodową, plany prokreacyjne i powiększanie rodziny, utrzymywane relacje rodzinne. W ten sposób naukowcy zyskują wgląd w to, jak wyglądają w różnych miejscach na świecie rodziny i jak zmieniają się w czasie. W Polsce badania zaczęły się w 2010 r. - pierwsza runda badań została przeprowadzona na przełomie 2010/2011, a druga - 3 lata później.

FAKTY PRAWNE A STAN FAKTYCZNY

Prof. Monika Mynarska tłumaczy, że w statystyce publicznej odnotowuje się jedynie fakty, czyli zdarzenia demograficzne związane ze stanem prawnym: ile osób się urodziło - i kiedy, ile skończyło edukację, ile zawarło związek małżeński, ile się przeprowadziło. Dane te znajdują się czasem w zupełnie innych bazach i na ogół nie można ich ze sobą połączyć tak, by przypisać zdarzenia tej samej osobie tzn. nie można ustalić sekwencji zdarzeń demograficznych u poszczególnych osób, czyli odtworzyć przebiegu ich życia.

„W dodatku nie wiemy, co kryje się za faktami prawnymi. Nie wiemy, czy ludzie emigrują za pracą, za chlebem, czy z powodu związku z inną osobą. Nie wiemy, czy ludzie nie rodzą dzieci dlatego, że nie chcą - czy może dlatego, że przez długie lata nie mogą zająć w ciążę. W badaniu Generacje i Rodziny staramy się pozyskać takie informacje” - mówi badaczka z UKSW.

Prof. Kotowska dodaje, że w statystykach oficjalnych wskutek braku odpowiednich regulacji prawnych nie ma informacji o takich zdarzeniach demograficznych jak tworzenie związków kohabitacyjnych (partnerskich) czy związków typu 'living-apart-together' - ludzie są parą, mimo że mieszkają osobno. A związków tego typu jest coraz więcej.

"Życie ludzi bardzo się zmieniło. Dotyczy to także opuszczania domu rodziców przez dorosłe dzieci, tworzenia własnej rodziny, rodzicielstwa, relacji dorosłych dzieci z ich rodzicami, relacji między dziadkami i wnukami. I ciągle się zmienia, a to umyka statystyce publicznej, która ujmuje zdarzenia demograficzne (urodzenia, zgony, małżeństwa, rozwody, migracje), odnosząc je do zbiorowości osób. W naszym badaniu zaś przedmiotem odniesienia jest właśnie rodzina i to, co się z nią dzieje w czasie, czyli pytamy respondentów - członków rodziny o zdarzenia demograficzne, których sami doświadczyli, a także o zdarzenia dotyczące ich bliskich" - mówi demografka.

KROKI DO DOROSŁOŚCI

Jakie zmiany w polskich rodzinach udało się zauważyć, korzystając z danych dwóch rund badania ankietowego? Prof. Kotowska zwraca uwagę na to, że mocno się zmieniły ścieżki przejścia do dorosłości u osób z różnych pokoleń. Dla pokolenia rodziców (osoby urodzone w latach 1950-1954) ścieżka tego etapu przebiegu życia była przewidywalna.

"Sekwencja zdarzeń demograficznych była zwykle następująca: ukończenie nauki, podjęcie pracy, małżeństwo i wyprowadzka od rodziców, pierwsze dziecko. Przejście do dorosłości kończyło się urodzeniem pierwszego dziecka u kobiet średnio w wieku prawie 23 lat, a u mężczyzn - w wieku 26 lat" - mówi prof. Kotowska. Przejście do dorosłości w pokoleniu dzieci (osoby urodzone w latach 1975-1979) przebiega zaś inaczej - zdarzenia je tworzące mają inną kolejność, a w dodatku pojawiło się nowe zdarzenie - utworzenie związku kohabitacyjnego.

"W pokoleniu rodziców 91 proc. pierwszych związków to małżeństwa, dla pokolenia dzieci udział małżeństw spadł do 65 proc., a dla pozostałej części pierwszymi związkami była kohabitacja, a dopiero później małżeństwo. Co więcej urodzenie pierwszego dziecka przesunęło się średnio do 26. roku życia u kobiet i do 30. roku u mężczyzn" - zauważa prof. Kotowska.

Komentuje, że decyzje o pierwszym dziecku będą nadal przesuwane, bo w młodszych pokoleniach mentalna granica wieku, by zostać matką, przesunęła się z 30 do 35 lat. Podkreśla też, że brak rejestracji związków kohabitacyjnych sprawia, że po pierwsze - rodzina powstaje wcześniej niż jest zarejestrowana w ewidencji ludności jako związek małżeński, a po drugie - tracimy z pola widzenia związki kohabitacyjne, które się rozpadły lub w ogóle nie zostały zwińczone ślubem. Zachowania dotyczące tworzenia rodzin znacznej i to coraz większej części populacji pozostają poza ewidencją, a znaczenie związków niemałżeńskich sygnalizuje także rosnący udział urodzeń pozamałżeńskich (nieco więcej niż jedna czwarta). Jednak nadal w Polsce ten odsetek należy do niższych w porównaniu do innych krajów europejskich.

Obecnie przejście do dorosłości tak bardzo różni się u różnych osób, że nie można mówić o standardowym przebiegu tego fragmentu życia. Wyniki z badania Generacje i Rodziny "to pierwsza dokumentacja takiego zróżnicowania u młodych pokoleń, a także ukazanie różnic między pokoleniami, które wchodziły w dorosłość przed 1989 rokiem i później" - mówi demografka z SGH.

STANDARDOWA POLSKA RODZINA?

Prof. Mynarska zwraca uwagę, że bardzo zmieniło się też życie rodzinne. "Nie sposób nawet odpowiedzieć, jak wygląda standardowa polska rodzina. Widzimy teraz różnorodność form rodzin. Dominującą formą nadal jest u nas - tak jak i w całej Europie - małżeństwo z dzieckiem lub dwójką dzieci. Jednak widzimy, że coraz więcej osób będących w związku pozostaje bezdzietnych, a z drugiej strony mamy też osoby, które świadomie decydują się na rodziny wielodzietne. Coraz częściej małżeństwo się rozpada, a rozwiedzeni małżonkowie tworzą nowe rodziny bądź decydują się samodzielnie wychowywać dzieci (głównie matki). Coraz więcej osób nie decyduje się też na zawarcie związku małżeńskiego, choć mają dzieci. Ta dywersyfikacja rodzin będzie coraz bardziej widoczna. I to nie tylko w Polsce" - mówi.

"W zakresie polityki rodzinnej, czy szerzej polityki społecznej potrzebne będą rozwiązania, które trzeba będzie elastycznie dostosowywać do zmieniających się form życia rodzinnego. A coraz trudniej będzie wymyślić rozwiązania dopasowane do wszystkich" - zwraca uwagę prof. Mynarska. Dodaje, że wgląd w spektrum życia rodzinnego pozwala lepiej określić potrzeby poszczególnych grup i dostosować rozwiązania do tych zróżnicowanych potrzeb. Pozwala też zidentyfikować te grupy, które szczególnie wymagają wsparcia.

DECYZJA O DZIECIACH

"Bez tych badań nie rozpoznalibyśmy, dlaczego dzietność tak gwałtownie spadła w Polsce. Pod koniec lat 1990. były poglądy, że dzieci rodzi się tak mało, bo kobiety chcą robić kariery. Pokazaliśmy, analizując biografie zawodowe i rodzinne kobiet, że praca zarobkowa kobiet nie tylko nie przeszkadza, ale nawet ułatwia decyzję o tym, by zostać matką. A coraz późniejsze

macierzyństwo wiąże się przede wszystkim z dłuższym pozostawaniem w edukacji i późniejszym wchodzeniem na rynek pracy. Kobiety chcą więc i pracować, i rodzić dzieci. A skoro tak - dostarczajmy rozwiązań, które im w tym pomogą" - tłumaczy prof. Kotowska. I dodaje, że chodzi m.in. o dostęp do dobrej jakości żłobków, przedszkoli, usług zdrowotnych, czy odpowiedniej organizacji zajęć w szkołach, a także bardziej elastyczną organizację czasu pracy.

W badaniu pytano o zamierzenia dotyczące posiadania dzieci. Wyniki potwierdziły, że stabilna sytuacja zawodowa obojga partnerów czy małżonków jest kluczowa dla planowania potomstwa. "Wracając po trzech latach do tych samych respondentów, mogliśmy sprawdzić, czy zrealizowali swoje zamierzenia. Okazało się, że osoby bezdzietne częściej nie zrealizowały swoich planów niż rodzice, którzy planowali powiększyć rodzinę. A to jest ważne, bowiem mimo tego, że wśród osób bezdzietnych w wieku 18-39 lat jedynie co dziesiąta nie planuje zostać rodzicem, wskaźnik bezdzietności w Polsce jest wyższy niż w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Pod tym względem jesteśmy bardziej podobni do krajów Europy Zachodniej. I w dodatku od 2009 r. spada liczba urodzeń pierwszego dziecka" - wyliczają rozmówczynie PAP.

Badanie intencji prokreacyjnych jest również ważne dlatego, że są one bardzo wrażliwe na wszelkie zmiany zewnętrzne. Pozwala to uchwycić wpływ różnych wydarzeń na decyzje o posiadaniu potomstwa. Takimi „wydarzeniami” może być pandemia, ale też kryzys gospodarczy, czy wprowadzenie nowych rozwiązań polityki społecznej.

POLSKA NA TLE EUROPY

Pytane, jak Polska wypada na tle Europy, na przykład jeśli chodzi o urodzenia pozamałżeńskie, związane z pozostawaniem w związkach partnerskich, to ich liczba i udział w ogólnej liczbie urodzeń wzrasta, ale nadal w Polsce ten odsetek jest stosunkowo niski w porównaniu do innych krajów europejskich. Wśród ‘nowych’ członków Unii Europejskiej z Europy Środkowo-Wschodniej tylko Litwa ma zbliżony odsetek (około 27%) . W Bułgarii czy Estonii nieco częściej niż co drugie urodzenie jest urodzeniem pozamałżeńskim .

Program badań Generacje i Rodziny został w 2020 r. wpisany na Polską Mapę Drogową Infrastruktury Badawczej. Badaczki liczą na to, że uda im się zdobyć środki finansowe na przeprowadzenie badania pod koniec tego roku lub na początku przyszłego. Uważają, że jest ono konieczna dla oceny, jak pandemia przełożyła się na plany prokreacyjne Polaków. A także zrozumienia jak niepewność - związana ze zdrowiem, sytuacją ekonomiczną, czy zagrożeniami klimatycznymi wpływa na decyzje o założeniu rodziny i jej funkcjonowanie.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosc/30336.html>



07-04-2025

[Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii](#)

[komorowej](#)

Kardiolodzy z Opolą go zdefiniowali.



07-04-2025

[Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#)

Naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie opracowali ją.



07-04-2025

[Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#)

Przestrzegają badaczki tego zjawiska.



07-04-2025

[W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#)

Środowisko akademickie od lat apeluje o zmiany.



07-04-2025

[Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#)

Podsumował koordynator spisu.



07-04-2025

[Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#)

Powoduje zmiany w nerkach już na wczesnym etapie choroby.



07-04-2025

[Ruszył nabór do 8. edycji programu stypendialnego](#)

Przeznaczony dla Polonii na studia w Polsce.



07-04-2025

Wykorzystanie 500 mln zł przez NCN wymaga zmian

Narodowe Centrum Nauki nie może wykorzystać 500 mln zł w obligacjach.

Informacje dnia: [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#)

Partnerzy